

Nie myślę o tem, żeby siłą zbrojną zmieniać granice wschodnie Niemiec, ale życzyć sobie i mam nadzieję, że w przyszłości na drodze porozumienia nastąpić może uregulowanie tych granic. T. zn., polski korytarz jest dla Niemiec ze względów gospodarczych wielkim utrudnieniem.

Zapytałem tow. Breitscheida, czy zdaniem jego granica ustalona Traktatem Wersalskim jest niestuczna, Na to otrzymałem odpowiedź:

— Etnograficznie jest może słuszna, ale przecież dzieli Niemcy na dwie części. Niemcy nie mogą się z tą myślą oświadczyć. Poznań, Toruń, Bydgoszcz są bezspornie polskie i słusznie zostały Polsce przyznane, ale co do korytarza mamy nadal zastrzeżenia.

Zwróciłem na to uwagę swego rozmówcy, że opinia polska jest zupełnie jednomyślna w sprawie absolutnej nienaruszalności naszych granic i że nawet wszelkie próby ich rewizji wywołają w Polsce zrozumiałe i bardzo energiczne odruch protestu. Jeżeli chodzi o gospodarcze i komunikacyjne trudności, to przecież wiele ułatwień zrobiono i można dalej pójść po tej drodze.

— A tak, owszem. Przecież nie chcemy dziś tej sprawy podnosić. Ja daję wyraz tylko ogólnemu pogładowi i uczuciu Niemców. Nie chcemy z tego powodu żadnych konfliktów—odparł tow. Breitscheid, wykazując przytem pewne zdziwienie z powodu tych ułatwień tranzytowych, o których mi komunikowałem.—Pałat Ligi przewiduje możliwość zmiany traktatów, może w przyszłości skorzystamy z tej możliwości.

— A jakie jest zdanie pańskie w sprawie Górnego Śląska?

— Rozstrzygnięcie górnośląskie jest

formalnie zupełnie poprawne, w porządku.

O wstąpieniu Niemiec do Ligi tow. Breitscheid oświadczył, że w Niemczech wzmożił się prąd za wzięciem udziału w Lidze. Niemcy nie zamierzają stawiać warunków, wyrażają jedynie życzenie otrzymania stałego miejsca w Radzie. Podnoszenie sprawy winy za wybuch wojny jest nieodzowne i niecelowe, jest to ustępstwo dla nacjonalistów. Jeżeli ta sprawa nie stanie na przeszkodzie, możliwe jest jeszcze w czasie sesji bieżącej zgłoszenie przez Niemcy przystąpienia do Ligi.

Co się tyczy sprawy rozbrojenia i bezpieczeństwa, tow. Breitscheid uważa grupę, we układy za zagrażające pokojowi, jak np. trójsojusz przed wojną. Należy przeprowadzić rozbrojenie i przymusowy arbitraż, który musi być wyposażony w odpowiednie i dostateczne sankcje. Same gospodarcze sankcje nie wystarczą. Niemcy, wchodząc do Ligi, powinny wziąć czynny udział w pracy nad rozbrojeniem i zapewnieniem pokoju.

Tyle tow. Breitscheid. Poglądy, które rozwija on na gruncie genewskim, naogół są przyjmowane zyciawie, z wyjątkiem, oczywiście, tych, które dotyczą zmiany granic. Można zrozumieć, że większość Niemców pragnie rewizji odnośnych klauzul Traktatu, ale chyba tow. Breitscheid powinien rozumieć, że podnoszenie tej sprawy nie prowadzi do pokoju i nie łagodzi przeciwności. Propaganda za zmianą granic jest wysoce niwłaściwa, jeśli się na serio myśli o pokoju i pokojowym współżyciu.

Zapytywani przezemnie wybitni socjaliści z różnych krajów dawali zupełnie niedwuznaczne odpowiedzi w tej sprawie.

J. S.

Arcypanama górnośląska.

Panama śląska należy do największych nadużyć dokonanych w Państwie i na Państwie polskiem — od czasu jego istnienia. W zbrodni śląskiej mamy do czynienia nie tylko z nadużyciami pieniężnymi, z systematycznym okradaniem Skarbu Państwa i to w najcięższym okresie sanacji, ale z planowym zamachem na życie gospodarcze kraju. Polityka kapitalistów śląskich, o których lojalności zapewniał nas w Sejmie p. Kiedroń, prowadziła świadomie do niszczenia przemysłu polskiego na Śląsku i rozbudowy przemysłu po tamtej stronie granicy za pieniądze, wyciągnięte z "trudu i potu robotnika i kradzione skarbowi polskiemu. Do opinii publicznej dochodzą tylko słabe powiewy tej zgnilizny, której objawem jest zbrodnia magnatów śląskich. Komunikat Rządu z przed dwóch tygodni ujawnił tylko drobny rąbek sprawy. Już ten rąbek wystarczy, aby zmrozić uczciwego obywatela na myśl, że Skarb Państwa jest tak okradany. Przymijamy sobie ustawę gardłową z 1920 r., która śmiercią karała urzędnika za nadużycie, sięgające 10.000 marek. A tu jedno z przedsiębiorstw na 7 milionów

złotych oszukało Skarb. Podobnie niewątpliwie postąpiło wiele innych przedsiębiorstw.

Prasa górnośląska, która sprawą tą interesuje się bardzo, podaje wiele szczegółów, dotyczących akcji dygnitarzy przemysłowych na Śląsku. Są tam wszelkiego rodzaju oszustwa i nadużycia. W listach niemieckich dyrektorów ze Śląska, pisanych do Berlina, podobno wyrażano się zupełnie szczerze o głupocie polskiej, wyzyskiwanej przy pomocy kilku Polaków, będących na wysokich stanowiskach w Polsce i piastujących wielkie godności. Ci Polacy ponieść winni odpowiedzialność narówni z Niemcami. Tłumaczenie p. Korfańskiego, że on nie dość długo jest delegatem Rządu, aby odpowiadać za bilans, nie mają żadnego znaczenia. Przed p. Korfańskim delegatem Rządu, był obecny min. Kiedroń. Obaj więc narówni z p. Benisem muszą odpowiadać za to, co się na Śląsku stało.

Państwo polskie nigdy nie dojdzie do ładu z przemysłem górnośląskim, nie zmusi go do gospodarki, zgodnej z interesem Państwa polskiego, jeżeli pomiędzy Państwem

polkiem a kapitałem niemieckim będą stały, jako przysięgli i dobrze płatni obrońcy tego kapitału, polscy politycy nacjonalistyczni, którym Państwo powierza „kontrolę” tego kapitału! Skutkiem tego są Panamy, i korupcja, ogromne straty dla Skarbu i niesłychane rozrachowanie magnatów górnośląskich.

Nowe oszustwa podatkowe na G. Śląsku.

„Naprzód” donosi z Katowic pod datą 12 września:

„Od kilku dni odbywają się stałe rewizje w biurach ciężkiego przemysłu, prowadzone przez władze podatkowe przy współudziale specjalnie przysłanych z Warszawy wyższych urzędników policji. Sensacyjne wyniki rewizji spowodowały liczne aresztowania wśród dyrekcji przedsiębiorstw ciężkiego przemysłu. Na interwencję poselstw zagranicznych w Warszawie rząd zakazał ogłaszania wyników. Nietykalkość naszych wielkich rekinów budzi tu przykre refleksje.

Od kilku dni odbywają się konferencje w biurach wielkich przedsiębiorstw nad założeniem trustu małopolskiego, któryby mógł spowodować „odpowiednią” podwyżkę wyrobów metalowych i półsurowców. A więc jak okradać, to wszystkich naraz: i państwo i społeczeństwo. Rząd siedzi cicho i innym mówić nie pozwala”.

O zarekwirowany lokal Związku Zawodowego.

Kilkrotnie przy różnych sposobnościach (ostatnio w Nr. z 6-go czerwca) poruszaliśmy sprawę trwającą już 4 lata rekwizycji gmachu Zw. Zaw. Prac. Handlowych (Zielna 25) i oddania go Klubowi oficerów francuskich (cercle militaire).

Związek od 4 lat porusza wszelkie sprężyny, aby usunąć to krzyżące bezprawie (według ustawy niewolno rekwirować lokali związków zawodowych), ale naprzóżno. Wreszcie, po wyczerpaniu wszelkich środków w kraju, Związek zwrócił się w czerwcu r. b. do organizacji zawodowej francuskiej z prośbą o zajęcie się tą sprawą. Organizacja zawodowa francuska wystosowała memoriał do ministra wojny — i dn. 29-go sierpnia otrzymała od gen. Nollet pismo, które tu podajemy w streszczeniu.

Francuski minister wojny w odpowiedzi swojej stwierdza, że, na mocy umowy w sprawie misji wojskowej w Polsce, Rząd polski powinien dostarczyć bezpłatnie misji tej lokali niezbędnych dla klubu wojskowego z gospodą oficerską i podoficerską oraz kooperatywą.

Wobec tego Rząd polski dostarczył 6 listopada 1920 r. misji francuskiej lokalu na klub, rekwirując gmach przy ul. Zielnej. Władze francuskie z rekwizycją nie mają nic do czynienia.

W końcu francuski minister wojny dodał:

„Nadmieniam, że o ile Rząd polski chce dać personelowi misji inny lokal, który mógłby być znacznie mniejszy od zajmowanego obecnie, zgodziłbym się na to chętnie, mimo kosztów, które spowodowałyby przeprowadzka”.

Jakże teraz postąpią władze polskie? Władze francuskie oświadczają, że zadowolą się dla klubu znacznie mniejszym lokalem od dotychczasowego i poniosą kosztą przeprowadzki. Władze tedy francuskie zajęły stanowisko bardzo taktowne i poprawne.

A Rząd polski? Czy długo jeszcze będzie trwało to barbarzyństwo i bezprawie, że Związek zawodowy, obejmujący kilka tysięcy pracowników, wyrzuca się z jego gmachu i gmach ten oddaje na klub kilkunastu oficerom?! Może teraz nareszcie skończy się ta skandaliczna sprawa?!

Strajk piekarzy

Strajk piekarzy w dniu wczorajszym zastrzył się znacznie. Jak donosiliśmy ostatnia konferencja w Ministerjum Pracy, odbyta w sobotę dzięki prowokacyjnemu stanowisku właścicieli piekarni nie doprowadziła do porozumienia. Przedstawiciele pracowników godzili się na kompromisową propozycję rządową (7% dodatku drożyznianego i 8% podwyżki) natomiast właściciele piekarni odrzucili tę propozycję, domagając się od rządu przeprowadzenia nowej kalkulacji cen chleba, co, byłoby wstępem do nowego rozpętania drożyzny. Właściciele piekarni dążyli do obalenia podtrzymywanej przez rząd zasady, że cena mąki równa się cenie chleba i do otrzymania prawa do nieskrepowanego wyzysku konsumenta.

Wobec tego więc, że mimo pojednawczego stanowiska pracowników piekarskich porozumienia nie osiągnięto — Zw. Zaw. postanowił strajk rozszerzyć i na te piekarnie, które podpisały warunki pracowników, dotychczas były czynne.

W liczbie tych piekarni, które wczoraj stanęły, znajdują się zarówno piekarnie prywatne, jak i spółdzielcze. Warszawa grozi więc obecnie całkowity brak chleba. Rząd winien przedsięwziąć jaknajenergiczniejsze kroki by zmusić opornych piekarzy do przyjęcia proponowanych przez p. Klotta warunków. Miljonowa ludność stolicy nie może być pozbawiona chleba.

Wczoraj odbył się na ulicy Lecznó 53, liczny wiec strajkujących piekarzy. Zebrani po przemówieniach t. t. Ciesielskiego i Morawskiego powzięli rezolucję, w której napędzali stanowisko właścicieli piekarni, wyrażając votum zaufania zarządowi związku i komitetowi strajkowemu oraz oświadczyli, że strajk prowadzić będą aż do zwycięstwa, to znaczy, aż do osiągnięcia tych warunków, jakie wysunął w propozycji rządowej p. Inspektor Pracy Klott.

NARADY RZĄDOWE.

Wczoraj w Min. Pracy odbyła się konferencja w której wzięli udział główny inspek-

J. ZERKOWSKI.

Wycieczka spółdzielcza do Anglii i Belgji.

II.

19-go sierpnia wyruszamy w kierunku Manchester. Po drodze zwiedzamy fabrykę „Zakłady żelazne Vickersa” w Szeffield. Pracuje tu 5000 osób. Ogłdamy szczegóły produkcji—tokarnie, blachownic i fabrykację drutu. Robotnicy mają 8-godzinny dzień pracy i zarabiają średnio 3 funty tygodniowo (70 złotych). Materjalne położenie robotnika jest tu dość trudne, wobec wysokiego komornego i cen żywności, nie wiele ustępujących naszym.

Wieczorem stajemy w Manchester, gdzie przyjmuje nas Zarząd Hurtowni Spółdzielczej (Cooperative Wholesale Society—t. zw. C.W.S.), oraz państwo J., studjujący kooperację angielską z ramienia Zw. Polskich Stow. Spółczywów.

W Manchesterze zapoznaliśmy się z istotnym ruchem spółdzielczym Anglii. Związek (Unja) prowadzi szeroką działalność ideową i propagandystyczną. Prace swe Unja prowadzi przy pomocy 5 wydziałów: 1) oświatowego, 2) statystycznego, 3) wydawniczego, 4) prawnego, 5) pracy. Na czele działu oświatowego stoi prof. Hol, który wita gorącymi słowami naszą wycieczkę. W swem przemówieniu zwraca uwagę na nadmierne zmaterjalizowanie kooperacji angielskiej, Unja obejmuje 1300 stowarzyszeń, z których największe w Londynie obejmują 120.000 członków.

Odrębną organizację prawną stanowi hurtownia (C.W.S.). Założona została w 1863 r. Działa na terenie 3 okręgów: Manchester, Newcastle (Niuksel) i Londyn. Na czele Hurtowni stoi dyrekcja, składająca się z 32 osób. Praca kierownicza podzielona jest na 3 działy: finansowy, włókienniczy i żywnościowy. C.W.S. posiada przeszło 100 fabryk aż do fabryk fortepianów,

samochodów i rowerów włącznie, 10 młynów, należących do C.W.S., stanowi największe tego rodzaju przedsiębiorstwo w świecie. 5 fabryk obuwia produkuje rocznie 2.500.000 par obuwia. C.W.S. ciągle otwiera nowe fabryki i zakłady.

Zwiedzamy fabrykę koszul, ubrań damskich i wyrobu mebli. Oprawdają nas pp. Williams i Thompson, znany nam z czasu pobytu jego w Warszawie. Wieczorem część wycieczki uczestniczy w posiedzeniu Rady Zw. Zawodowych m. Manchester. Prezydjum Rady składa się z 2 starszych robotników ponad 50 lat; wogóle nie widzi się tutaj inteligentów weale — sami robotnicy. Przewodniczący, po odczytaniu i przyjęciu protokołu, wita w gorących słowach delegację polską, przybyłą, by poznać rob. zw. zawodowe. W odpowiedzi korespondent „Robotnika”, tow. J. Szapiro, który towarzyszył nam w podróży z Londynu, wygłasza w języku angielskim świetne przemówienie, przerywane kilkakrotnie oklaskami. Poczucie międzynarodowej solidarności robotniczej jest coraz głębsze w masach angielskich. Z przyjemnością to na sobie stwierdzamy, widząc, jak wszyscy tu wobec naszej delegacji zachowują się z niezwykłą zyciawością.

Zwiedzamy też wielką fabrykę biszkoptów i herbatników w Crumpsall. Fabryka zatrudnia 700 robotników i wyrabia 40.000 funtów biszkoptów tygodniowo. Następnie ogłdamy wielki młyn Sun Flour Mills. Jest to największy młyn w całej Anglii i mieła tygodniowo 700 wagonów zboża. Młyn zatrudnia 700 rob. i wyrabia wszystkie gatunki mąki. Miele tylko pszenicę, gdyż w Anglii jada się wyłącznie pszenny chleb. Zboże, dowożone własnymi statkami, zostaje bezpośrednio przesypane sposobem mechanicznym do miyna, położonego nad kanałem.

Silnie rozwinięta jest lokalna spółdzielnia w Manchester. Ogłdamy tu wielką mleczarnię, oczyszczającą 72.000 litrów tygodniowo mleka. Mleko tutaj sterylizuje

się i pasteryzuje. Piekarnia wielka mechaniczna przerabia 500 worków tygodniowo mąki. Członków spółdzielni liczy 40.000 i wypłaca co rok 10% dywidendy od zakupów.

Wprost z Manchesteru udajemy się do Rochdale (Roczdell), kolebki spółdzielczości angielskiej, siedziby t. zw. „Sprawiedliwych pionierów”. Spółdzielnia liczy na ogólną liczbę 100.000 mieszkańców—26.000 członków; posiada 77 sklepów, 2 kawiarnie, piekarnię, fabrykę tytoniu i inne zakłady wytwórcze. Ogłdamy pierwszy sklep przy Toad Lane, założony osiemdziesiąt lat temu. Spółdzielnia ma wielką bibliotekę, kilka czytelni, prowadzi lekcje muzyki i wogóle działalność towarzyską - kulturalną. Zarząd Rochdale'u zgotował nam bardzo życzliwe przyjęcie. Podczas obiadu prezydent i sekretarz Zarządu przemawiają do nas w niezwykłe sędecznych słowach. Mam wrażenie, że dziś jeszcze unosi się tutaj duch „sprawiedliwych pionierów”. Wieje od nich staroświecka gościnność i istotne jakby poczucie braterstwa ludzi, złączonych jedną idea. Wychodzimy stąd bardzo wzruszeni i wdzięczni tej „pierwszej spółdzielni” w Anglii za doznane przyjęcie.

Ostatnią spółdzielnię, którą zwiedzamy, jest liwepolska. Liwepool, największy z angielskich portów, — posiada potężne doki, jest przystanią dla sprowadzanych bogactw z całego świata. Miasto liczy 1.000.000 mieszkańców, w tem członków spółdzielni 60.000, których aprowiduje w 150 sklepach. Z działów wytwórczych zasługują na uwagę mleczarnia i piekarnia; wytwórnice przewyższają podwójnie w produkcji swej spółdzielnię w Manchester. Po za silnie rozwiniętym życiem gospodarczym spółdzielnia posiada 2 domy ludowe, gdzie koncentruje się życie umysłowe i towarzyskie członków.

Opierając się na tem, co słyszeliśmy z ust przewodników, stojących na czele ruchu spółdzielczego w Anglii, możemy stwierdzić, iż ruch ten jest wielce rozwinięty, natomiast słycać skargi na brak ducha

ideowego. „Duch rozdalczyków — zwolnia zanika” powiedział prof. Hol podczas przyjęcia nas w lokalu Unji w Manchester. „Rozwijając nasze przedsiębiorstwa do potężnych rozmiarów, przenikający wzrostem naszych kapitałów, zatracamy często ducha idei współdzielczej!”

Anglia stoi na bardzo wysokim stopniu gospodarczym. Zważmy, iż jedna tylko firma Lyons w Londynie posiada kilkaset kawiarni i restauracji. W dziedzinie bankowości spotykamy bank Barclay'a, który posiada w Anglii przeszło 1700 filij. Widzimy tutaj zjawisko, jak 5 dużych banków już prawie całkowicie skoncentrowało finansę angielską. Małe banki znikają, zlewają się w większe, niezadługo należeć będą do przeszłości. 5 wielkich banków to: Barclay, Midland, Lyod, Westminster i National Provincial.

Gdy tak z jednej strony zrzesza się kapitał — z drugiej rozwija się do niebywałych rozmiarów ruch spółdzielczy. Spółdzielnia w Leeds (Lids) obejmuje prawie całą ludność miejską (90%). Przez swe wytwórnice spółdzielcze zaspakują we wszystkie artykuły spożywcze i ubraniowe prawie całą ludność m. Leeds. W miarę rozwoju gospodarczego i koncentracji wyrastają nowe formy społecznej wymiany ku pożytkowi klasy pracującej i całej ludności. Spółdzielnia w Anglii liczy 4.500.000 członków, co z rodzinami stanowi 30% ludności. Trzecia część ludności Anglii przeważnie rekrutująca się z klasy robotniczej—zaspakaja swe potrzeby przez spółdzielnię.

Z żalem opuszczaliśmy gościnne brzoża Anglii, ten silny i dumny kraj, gdzie doznaliśmy tak zyciawego przyjęcia, pozostawiając tam mocne, nigdy niezatarte wrażenie. Sądzę też, że tego rodzaju wycieczki, docierające do pokrewnych sobie organizacji, najlepiej wpłynęłyby na przełamanie niechęci wzajemnych, wynikających najczęściej z zobopólnej ignorancji.

Sprawy skarbowe

Wpływy z danin i monopolii.

W m. sierpniu r. b. dochody Min. Skarbu z danin publicznych przyniosły 87,4 milj. zł., z monopolii zaś 12,9 milj. zł., podczas gdy preliminowano na sierpień z danin publicznych 67,1 milj. zł., z monopolii zaś 11,1 milj. zł.

Poczty i Telegrafy dają dochód.

Poczty i Telegrafy w sierpniu r. b. przyniosły przy dochodzie 6.802.615 zł. około 1.300.000 zł. zysku.

Terminy płatności podatków.

W dniu 30 b. m. upływa termin wpłaty 1-ej raty podatku od nieruchomości miejskich oraz niektórych budynków w gminach wiejskich.

Do 15 października winna wpłynąć 2-ga rata podatku gruntowego wraz ze 100% podwyżką.

Do 15 października również wpłacony być powinien podatek przemysłowy od obrotu za I-sze półrocze r. b. przez mniejsze przedsiębiorstwa.

W dniu 10 października upływa termin wpłaty pierwszej części 2-ej raty podatku.

Srebrne monety dwuzłotowe.

Wczoraj nadeszła do M-jum Skarbu wiadomość, iż pierwszy transport srebrnych monet 2-złotowych, bitych w Anglii pod kontrolą królewskiej mennicy w Londynie, nadejdzie do Warszawy w dniu 20 października r. b. — Pierwszy ten transport składać się będzie z 1.200.000 sztuk. — Następne transporty przybywać będą co dwa tygodnie.

Targi Wschodnie.

(od specjalnego korespondenta)

IV.

Zwiedzając wielki budynek „Banku Kredytowego”, jak inne zapchany towarami wszelkiego rodzaju, zwłaszcza wyrobami firm zegarmistrzowskich i platerami, zatrzymuję się dłużej jedynie przed kioskiem miejskich zakładow gazowych, a potem odurzona zapachem perfum (jako że w pawilonie tym mieszczą się niezliczone kioski perfumeryjne, gdzie każdą z przechodzących pań suto skrapia się perfumami) — przechodzę do następnego pawilonu noszącego miano „Nafty”.

Mamy tu znowu próbki przetworów naftowych, surowce, oleje, beczki do transportów, zdjęcia fotograficzne szybów. Królują tu: firma „Oleum”, państwowe zakłady naftowe, państwowa fabryka olejów mineralnych w Drohobyczu, „Polski Przemysł Naftowy”, „Polska Nafta”.

Prócz nafty mieści się tu „stocznia gdańska” — wyroby żelazne — fabryka Simens, oraz jedna z atrakcji Targów — prześliczna gdańska wytwórnia żagłówek.

Pawilon „Banku Przemysłowego” od drzwi samych jest rajem i ziemią obiecaną dla alkoholików: zaraz na wstępie królują kioski „Baczkowskiego”. Resztę miejsca zajmuje, jak zwykle, mieszanina przeróżnych branż: zaczynając od czekolady a kończąc na belgijskich i francuskich firmach samochodowych, kasach ogniotrwałych i reprezentacji firmy węglowej.

Obok „Banku Przemysłowego” tuli się skromnie mocno prowizoryczny budynek, określony nazwą „dział mieszaniny”. Jest tu zaiste wszystko, wymienić należy instrumenty muzyczne, śliczne artystyczne wyroby firmy Wulkanit — dzbany i urny z t. z. lawy wulkanicznej.

W pawilonie „Banku Małopolskiego” prócz chemikali, perfumeryj i papeterji rzucają się w oczy precudne kilimy i makaty buczackie — fabryki Potockiego, dywany Smyrniańskie i efektowne wyroby koszykowo-zdobnicze firmy Astrum.

Pozostają mi jeszcze do widzenia pawilony drobne: artystycznie pomysłany kiosk kilimów gliniańskich, pawilon grafiki i papieru, „Tabromik” (wódki) i efektowny dworek mebli stylowych i wyrobów przemysłu węgierskiego.

Pozostawiając na dzień następny zapoznanie się bliższe z działem rolniczym, idę na małą konferencję w biurze prasowym. Znajduję tu potwierdzenie moich spostrzeżeń: Warszawa i Łódź reprezentowane są najsłabiej. Firmy pierwszorzędną z wielkiego przemysłu naogół lekceważą udział w Targach, uważając, że reklama nie jest im potrzebna. Reklamują się energicznie firmy średnie i „początkujące” — i firmy zagraniczne oraz gdańskie.

Zapytuję, jak przedstawia się strona handlowa Targów t. zn. ile zawarto tranzakcji? Odpowiedzieć ściśle na to niepodobna. Ruch handlowy był dość żywy, ale sprzedawcy stale i systematycznie skarżą się na zastój. Faktem jest, jak się zdaje, że tranzakcji mniej zawarto dotychczas, niż w latach poprzednich.

I. K.

Robotnicy! Popierajcie swoje pismo codzienne.

Groźba strajku w przemyśle naftowym.

Czytamy w „Dzienniku Ludowym”:

„Trwające przez cztery dni we Lwowie pertraktacje między delegatami robotników a przemysłowcami naftowymi zostały zerwane, gdyż robotnicy nie mogli się zgodzić na prowokacyjne żądania przemysłowców, idące w kierunku odebrania robotnikom wszystkich — zdobyczy socjalnych i obniżki płacy o 30 proc.

Robotnicy domagali się utrzymania dotychczasowej umowy, wedle której od trzech lat regulowano płace na podstawie wskaźnika drożyznianego. Przemysłowcy zaś żądali obniżenia płac o jedną kategorię, co stanowi przeciętnie około 30 proc. obniżki, nadto skrócenia urlopów i czasu wypowiedzenia. Wobec stale rosnącej drożyzny i notorycznie niskich płac w tym przemyśle, do porozumienia nie doszło i uciążliwe pertraktacje zostały zerwane.

Za przykładem kapitalistów górnośląskich próbuje kapitał naftowy wyzyskać przesilenie i steroryzować robotników. Prawdopodobnie w najbliższych już dniach wybuchnie powszechny strajk we wszystkich zagłębiach naftowych i rafineriach!!

Z ramienia Min. Pracy wyjechał do Lwowa dn. 15 b. m., w związku z sytuacją w przemyśle naftowym, ref. Departamentu p. Ulanowski.

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

W Zagłębiu Dąbrowskiem odbywają się pertraktacje pomiędzy przemysłowcami a robotnikami w celu uregulowania, łącznie z dniem wypłat 15 września niezalatwionych jeszcze formalnie spraw spornych pod względem określenia wysokości płac za okres września i sierpnia.

Proletariat Gruzji krwawi się w ciężkich zapasach z najazdem sowieckim. Nepmani bolszewicy kulą i bagnem usiłują we krwi utopić dążenie ludu gruzińskiego do wolności. Na znak protestu przeciwko krwawym znęcaniom się siepaczy bolszewickich nad robotnikiem gruzińskim Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. zwołuje na piątek 19 września r. b. o godz. 6 min. 30 wiecz. do sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krakowskie Przedmieście 66

WIELKIE ZGROMADZENIE PROTESTACYJNE. Przemawiać będą towarzysze: T. HOŁÓWKO, R. JAWOROWSKI, A. SZCZYPIORSKI i T. SZPOTAŃSKI. Towarzysze, stawcie się licznie!

VI Zjazd drukarzy.

W dniach 7 i 8 b. m. odbył się w Warszawie, w sali Tow. Hygienicznego, VI Zjazd Związku Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce. W Zjeździe wzięło udział 57 delegatów ze wszystkich miast Rzeczypospolitej. Brak było jedynie przedstawicieli Wilna, gdzie organizacja drukarska z powodu katastrofalnego braku pracy, rozpadła się. Próż delegatów w Zjeździe brali udział przedstawiciel Kom. Centr. Zw. Zaw. w Łow. Zdanowski, oraz kilku przedstawicieli Zw. Robotn. Druk.

Porządek obrad Zjazdu był bardzo obfity i zawierał, prócz spraw formalnych i organizacyjnych, jak: sprawozdanie z dwuletniej działalności organizacji; sprawozdanie kasowe; wybory; zmiany w statucie; budżet organizacji i t. d. — również takie sprawy, jak: projekt utworzenia kas zapomogowych w razie choroby, kas inwalidów, kas sierot, oraz kas podróży, ogólnokrajowy cennik, taktyka Związku i jego stosunek do ruchu zawodowego w kraju i zagranicą i t. d.

Odłożono do przyszłego Zjazdu założenie centralnej kasy zapomogowej dla chorych, inwalidów, wdów i sierot; uchwalono obecnie tylko utworzyć centralną kasę zapomogową dla podróży (czynną od 1 stycznia 1925 r.).

Postanowiono dążyć jak najenergiczniej do przeprowadzenia ogólnokrajowego cennika płac i jednakowych warunków pracy w całym państwie. Równocześnie postanowiono poprzeć jaknajmocniej prowadzoną akcję w Warszawie, Sosnowcu i Poznaniu.

W sprawie taktyki Związku i jego stosunku do ruchu zawodowego omówiono i przyjęto 3 rezolucje:

W I rezolucji Zjazd protestuje przeciwko zamachom kapitalistów na 8-godz. dzień pracy i angielską sobotę i potępia stanowisko Rządu, który w walce o 8-godz. dzień pracy na Górnym Śląsku stanął po stronie kapitalistów; proletariatu górnośląskiemu Zjazd wyraża uznanie za jego bohaterskie wystąpienie

W II rezolucji Zjazd — w 10 rocznicę wybuchu wojny wszechświatowej — protestuje przeciwko wszelkim knowaniom wojennym i zakusom militarystycznym z jakiegokolwiek strony; wyraża solidarność z robotnikami całego świata w walce o utrzymanie pokoju i wzywa wszystkie okręgi i oddziały Związku do jaknajwybitniejszego udziału w manifestacjach przeciw wojnie w dn. 21 września.

W III rezolucji Zjazd daje wyraz międzynarodowej solidarności robotniczej, przedewszystkiem zaś stwierdza konieczność ścisłej współpracy Zw. Zaw. Drukarzy z krajowymi organizacjami robotniczymi; zawodowcami, spółdzielcami i kult.-ośw. i w tym celu wzywa okręgi i oddziały Związku: 1) do niezwłocznego przystąpienia, tam, gdzie to jeszcze nie

zostało zrobione, do miejscowych Rad Związków Zawodowych i ścisłej współpracy z temi instytucjami. W miejscowościach, gdzie te instytucje jeszcze nie istnieją, okręgi i oddziały mają wystąpić z inicjatywą powołania tych instytucji do życia i wprowadzać swych członków do ich Zarządów

2) Do udziału w pracach instytucji ubezpieczeń społecznych i samorządowych, jak Kasy Chorych, Rady Miejskie i in. (przez wystawianie wspólnie z innymi organizacjami robotniczymi o tych samych dążeniach, list kandydatów do ciał zarządzających temi instytucjami).

3) Do popierania robotniczego ruchu spółdzielczego drogą propagandy na rzecz wstępowania członków do kooperatyw oraz drogą współpracy w zarządach robotniczych instytucji spółdzielczych o tych samych dążeniach.

4) Do popierania i szerzenia akcji kulturalno-oświatowej wśród robotników przez organizowanie kursów kształcących, odczytów, kół dramatycznych, kół orkiest, wycieczek naukowych, kół sportowych i t. p. w szczególności do moralnego i materialnego popierania istniejących placówek robotniczych kulturalno-oświatowych, jak T. U. R. i innych

Z kilkunastu zalatwionych wniosków okręgowych i oddziałowych najważniejszy brzmi: „Zjazd poleca Zarz. Głównemu wszczęcie odpowiednich kroków w celu połączenia istniejących związków drukarskich na terenie Rzpłitej i utworzenia w najkrótszym czasie jednej organizacji, podległej Zarz. Głównemu Związkowi Zaw. Druk. i Pokr. Zaw. w Polsce”.

P. Ilski jednak zostaje.

Wczoraj objął urządowanie wiceprezident miasta, P. Ilski. Wiadomość, jaką podaliśmy przed paru dniami, o tem, że p. Ilski obraziwszy się z powodu odebrania mu spraw teatralnych, ustępuje z zajmowanego przezeń stanowiska, okazała się przedwczesną.

P. Ilski zostaje, na szczęście resort jego pracy został znacznie okrojony, gdyż sprawami teatralnymi kierować będzie prezydent Jabłoński.

Miedzynar. kongres studentów.

Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie przewodniczących delegatów na Kongres C. I. E. Obrady miały charakter poufny. Również przed południem obradowała w dalszym ciągu komisja finansowa pod przewodnictwem Ivisona Macadama (Anglia).

O godzinie 12 w południe grupa uczestników kongresu, licząca 25 osób odjechała do Wilanowa.

RADA ADMINISTRACYJNA.

We wtorek dnia 16 b. m. o godz. 10 rano odbędzie się w auli Uniwersytetu Warszawskiego II posiedzenie Rady Administracyjnej C. I. E., które tym razem będzie mieć charakter uroczysty. Posiedzenie otworzy wiceprezes C. I. E. dr. Kopecky, który następnie odda przewodnictwo prezesowi p. Gerard. Konferencję powita w dalszym ciągu przemówieniem I. M. Rektor Uniwersytetu Warszawskiego, na przemówienie to odpowie p. Gerard. Wstęp wolny dla wszystkich.

NA G. ŚLĄSKU.

Wczoraj o godz. 8-ej rano przybyła do Katowic z Poznania wycieczka członków II Kongresu C. I. E., złożona z 48 akademików. W ciągu dnia akademicy zwiedzają główne zakłady azotowe w Chorzowie.

Doktor, który powinien być usunięty z Kasy Chorych.

Dn. 1.IX.24 r. w fabr. włókienniczej firmy „C. G. Schön” w Sosnowcu, na Sroduli, robotnica Julja Borzęcka, uległa nieszczęśliwemu wypadkowi: została silnie potłuczona, najbardziej w głowę. Robotnicy zanieśli chorą do ambulatorium Kasy Chorych C. G. Schön. Tam pierwszej pomocy udzielił Borzęckiej doktor Tadeusz Włyński, w ten sposób, że kazał chorą zawieźć do szpitala na wozie od węgla i podłożyć trochę słomy.

Robotnicy oburzyli się na takie obchodzenie się dr. Włyńskiego z chorą i delegaci robotników zwrócili się do doktora, aby można było zanieść ją na noszach, gdyż na takim wozie i na takich drogach dobieje się chorą. Doktor zgodził się i zanieśliśmy Borzęcką na noszach. Ale gdy wyszliśmy z chorą z ambulatorium do szpitala, doktor wybiegł za nami i zaczął wymyślać od bydła, motłochu i t. p.

Po tem zjściu zwołaliśmy Walne zebranie robotników fabryki, na którym uchwalono jednoznacznie domagać się usunięcia tego doktora. Wystaliśmy rezolucję do Inspektoratu Pracy i p. Komisarza Kasy Chorych z prośbą o usunięcie dr. Włyńskiego i z zaznaczeniem, że w przeciwnym razie za następstwa nie odpowiadamy.

Doktor ten musi być usunięty bowiem często dopuszcza się podobnych postępów. Od czasu przyjazdu do Rosji dorobił się on majątku, ale zachowuje się niżej wszelkiej krytyki.

Zw. Zaw. Rob. przem. włóknist. (Oddział w Sosnowcu)

Podle metody sowieckiej.

Kilkanaście dni temu agencja telegraficzna sowiecka „Rosta“ puściła w świat sensacyjną wiadomość, że nie tylko Sawinkow, ale i gruziński socjalista, Waliko Dżugeli aresztowany w Tyflisie 6-go sierpnia po przybyciu z zagranicy dla organizacji powstania — przeszedł na stronę bolszewików.

Potem prasa sowiecka zaczęła drukować w wyjątkach listy Dżugelego z więzienia. Ale nawet z tak obciążonych listów okazuje się, że Dżugeli nie przeszedł na stronę bolszewików, ale wyraża tylko przekonanie, że zbrojna walka nie doprowadza do celu.

A w kilka dni po ogłoszeniu tych listów Dżugelego rozstrzelano!

Czy listy te były sfałszowane? Czy też — co prawdopodobniejsze — czeka skłonni obienicami darowania życia rewolucjonistę gruzińskiego do napisania ich, aby w ten sposób wpłynąć ujemnie na ruch gruziński? Niewiadomo.

Tak czy owak — nędznicy wyzyskali listy Dżugelego, a potem go zamordowali!

Zaktownie.

Do Zbąszynia przybył, jadący z Londynu do Warszawy na zjazd studencki delegaci wszechświatowego związku studentów żydowskich.

Na stacji powitał gości, biorąc ich za Anglików, przedstawiciel polskiej młodzieży akademickiej, który miał im towarzyszyć w dalszej podróży. Przed Kaliszem wywiązał się między jadącymi następujący dialog:

Przedstawiciel polski: Wybaczenie szanowni koledzy tę przykrość, jaka was spotka obecnie. Od Kalisza zaczął wiać do wagonu żydzi.

Jeden z gości: Ależ my przecież też jesteśmy żydzi.

Przedstawiciel polski (można zmieszany): No tak, tak, ale są żydzi i żydzi.

Na ulicach Warszawy rozlepiono ogromne plakaty-odezwy, podpisane przez t. zw. Naczelną Komitet Akademicki. W odezwach tych N. K. A. wzywa mieszkańców Warszawy, by w związku z odbywającym się stołecy Międzynarodowym Kongresem Studentów — przyjęli zagranicznych gości przyjaźnie, czyniąc im wszelkie udogodnienia.

Bardzo pięknie, ale dlaczego ów „Naczelną“ zwraca się do mieszkańców Warszawy w dwóch językach: po polsku i po francusku? P.p. nacjonalści! Czy nie za dużo „międzynarodowości“?

Kronika polityczna.

TOW. E. D. MOREL W WARSZAWIE.

Wczoraj konferowali z tow. Morelem, posłem robotniczym do parlamentu angielskiego — tow. tow. Barlicki i Perl. Tow. Morel zajmuje się specjalnie sprawami polityki międzynarodowej.

Wczoraj tow. Morel był u premiera p. Grabskiego i ministra spraw wojskowych gen. Sikorskiego. Wieczorem wyjechał do Wilna, stamtąd udaje się do Lwowa.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES ROBOTNIKÓW ROLNYCH.

W dn. 17 b. m. w Berlinie rozpoczyna się międzynarodowy Kongres Robotników Rolnych.

Na zjazd ten wyjeżdżają, jako delegaci robotników polskich tow. tow. posłowie Kwapiński, Dziegielewski i Śledziński.

DODATKOWE ŚLEDZTWO WOJSKOWE W SPRAWIE ZAJŚĆ LISTOPADOWYCH.

Czytamy w „Naprzodzie“: Jak się dowiadujemy, dodatkowe śledztwo w sądzie wojskowym w Krakowie przeciwko oficerom 16 p. p. w związku z zajściami listopadowymi jest już na ukończeniu. W ostatnich dniach major Florek przesłuchiwał w kancelarii szefa sądu wojskowego szereg oficerów, a wśród nich gen. Czika, gen. Tina, gen. Beckera i pułkown. Frenklal. Po ukończeniu śledztwa akta sprawy odejdą do ministerium spraw wojskowych w Warszawie, które w porozumieniu z najwyższym sądem wojskowym wyłoni komisję rzeczoznawców, złożoną z generałów. Komisja ta rozpatrzy materiały śledczy, poczem poleci prokuraturze wojskowej w Krakowie wygotowanie nowego aktu oskarżenia. Jest możliwe, że nowe oskarżenie obejmie prócz oficerów maj. Biernackiego, kapitana Obiedzińskiego, por. Nowakowskiego i opr. Skarskiego, również i innych wyższych oficerów, którzy brali udział w akcji wojskowej w dniu 6 listopada. Przypuszczalnie rozprawa odbędzie się w listopadzie 1924 roku.

POSŁOWIE ŻYDOWSCY U PREMIERA.

Wczoraj posłowie żydowscy Frostig, Sommerstein i Szeiber udali się do premiera Grabskiego, z którym konferowali w sprawie zajścia, jakie miało miejsce we Lwowie w związku z rzucającym petardą za powozem Prezydenta. Posłowie żydowscy protestowali przeciwko oddaniu oskarżonego o zamach Szeigera pod sąd doraźny i przeciwko temu, że pewna część społeczeństwa polskiego czyni odpowiedzialnym cały ogół żydowski za wypadek lwowski.

W tej samej sprawie wymienieni posło-

wie konferowali z ministrami Hübnerem i Wyganowskim.

W SPRAWIE KRESÓW WSCHODNICH.

Posłowie Waleron i Woźnicki ze Zw. Pol. Stron. Ludowych „Wyzwolenie“ i „Jedność Ludowa“ konferowali wczoraj z premierem Grabskim w sprawie polityki rządu na Kresach.

KONFERENCJE MARSZAŁKA RATAJA.

Wczoraj p. marszałek sejmu objął urządowanie i odbył konferencję z p. ministrem Hübnerem i p. min. Janickim, dotyczące spraw bieżących.

OBIAD NA CZĘŚĆ MARSZAŁKÓW.

Premier Grabski wydał wczoraj obiad na cześć marszałków Sejmu i Senatu. Oprócz p. p. Rataja i Trampczyńskiego w obiedzie wzięli udział ministrowie Hübner, Sikorski i Miklaszewski.

NOWY DELEGAT RZĄDU W WILNIE.

W dniu 15 września w Wilnie odbył się akt przejęcia urzędu przez delegata rządu p. Władysława Raczkiewicza z rąk dotychczasowego delegata rządu p. Walerego Romana, wobec zgromadzonych p.p. naczelników wydziałów oraz urzędników delegatury rządu.

Z KRESÓW.

W pierwszych dniach września — władze administracyjne na Kresach przeprowadziły cały szereg aresztowań.

W Pińsku aresztowano zgórą 40 osób, do obecnej chwili przebywa w więzieniu jeszcze 30 ludzi pod zarzutem prowadzenia pracy komunistycznej. Wśród aresztowanych znajduje się cały szereg osób, które nigdy nie wspólnego z działalnością polityczną nie miały.

Dnia 15 b. m. senator Siedlecki i poseł Dziegielewski w tej sprawie interwenjowali w Min. Sprawiedliwości, gdzie obiecano im sprawę tę wyjaśnić możliwie w jaknajkrótszym czasie.

ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW.

W nocy z 13 na 14 b. m. policja polityczna dokonała rewizji w składach kolejkii grójeckiej w Mokolowie, gdzie znalazła ukrytą w większej ilości bibułę komunistyczną oraz papiery z nazwiskami członków partii komunistycznej. W ciągu niedzieli dokonano szeregu rewizji, aresztując przeszło 100 osób.

PODRÓŻE P. PREZYDENTA.

P. Prezydent Rzplitej, który przybył do Warszawy w sobotę, aby wziąć udział w uroczystościach ku czci poległych w Radzyminie, odjechał wczoraj z powrotem do Spawy.

W dniach najbliższych p. Prezydent udaje się do Kowla i na objazd miast wołyńskich.

WYJAZD PREMIERA I MIN. ROLNICTWA.

P. Prezes Rady Ministrów wyjeżdża dziś z Min. Rolnictwa, p. Janickim i kierownikiem Stadnin Państwowych, p. Jurjewiczem, do Janowa Lubelskiego na oględziny znajdujących się tam stadnin państwowych. P. Minister Janicki udaje się stamtąd na dalszy objazd.

ROKOWANIA POLSKO - GDAŃSKIE.

Dnia 15 b. m. rozpoczęły się w Gdańsku rokowania między Polską a Gdańskiem pod przewodnictwem i przy współudziale ekspertów Ligi Narodów. Przedmiotem rokowań stanowi kwestja siedzi by polskiej dyrekcji kolei państwowych w Gdańsku, jakoteż wszystkie kwestje sporne, odnoszące się do spraw kolejowych, a niezadowolone jeszcze do dnia dzisiejszego. Wśród tych kwestji na pierwszy plan wysuwa się różnica zdań co do interpretacji punktu 12-go decyzji wysokiego komisarza Ligi Narodów z dnia 15 września 1920 r., dotycząca zakresu uprawnień polskiego zarządu kolejowego do wydawania rozporządzeń prawnych, odnoszących się do spraw kolejowych, z mocą obowiązującą na obszarze wolnego miasta.

Rokowaniem przewodniczy z ramienia Ligi Narodów Jakob A. Kalf, generalny dyrektor hollenderskich kolei państwowych, jako ekspert Ligi Narodów uczestniczy p. H. Marfot, wiceprezes angielskich kolei północnych. Ponadto bierze udział w rokowaniach pułk T. A. Hiam z sekcji tranzytowej komisariatu Ligi Narodów, oraz tłumacz, sekretarz Russel.

NOWE WNIOSKI NA RADĘ MINISTRÓW.

Na pierwszym posiedzeniu Rady Ministrów, które odbędzie się 17 b. m., omawiana będą następujące sprawy: ustalenie mnożnej uposażenia państwowych na październik, uregulowanie kwestji gmachów rządowych w Łucku, sprawa likwidacji majątku ruchomego i nieruchomego na rzecz Związku Inwalidów, o piatnościach za mieszkania funkcyjonariuszów państwowych i oficerów zajmowanych w gmachach państwowych, skasowanie samochodu b. ministra zdrowia publ., dodatkowe kredyty dla Min. Spraw Zagr., wniosek Min. Spraw Zagr. o zatwierdzenie protokołu w sprawie uregulowania żeglugi napowietrznej pomiędzy Polską a Wielką Brytanią, projekt ustawy o ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego pomiędzy Polską a Holandją, projekt ratyfikacji umowy polsko-austriackiej o wzajemnym obrocie prawnym, projekt o zwolnieniu od podatku państwowych przedstawicieli dyplomatycznych (ustawowo), projekt ustawy o zmianach w urządzeniach sądownictwa i postępowaniu cywilnym obowiązujących w b. zaborze rosyjskim.

Dyrektor Departamentu Prezydjalnego Ministerium Skarbu, p. Stanisław Kauzik, powrócił i w dniu wczorajszym objął urządowanie.

TELEGRAMY.

Liga Narodów.

Genewa, 15 września. (PAT.) I dziś nie odbyło się plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ligi, odbyły się natomiast posiedzenia poszczególnych komisji. Krają tu pogłoski, że Liga Narodów jest skłonna zezwolić republice austriackiej na zwiększenie budżetu wydatków państwowych, z zastrzeżeniem jednak, że kontrola Ligi Narodów nad finansami Austrii będzie trwała nadal.

Na posiedzeniu drugiej komisji filozof francuski prof. Bergson gorąco zalecał przyjęcie propozycji rządu francuskiego co do stworzenia w Paryżu międzynarodowego instytutu dla współpracy umysłowej, przy czym Liga Narodów sprawowałaby kontrolę i zarząd rzeczonoego instytutu.

POROZUMIENIE FRANCJI I ANGLJI OSIAGNIĘTE.

Genewa, 15 września. (PAT.) W poniedziałek po południu główna praca Zgromadzenia Ligi Narodów odgrywała się w podkomisjach. Wielkiem zdarzeniem dnia było porozumienie delegacji francuskiej i angielskiej w sprawie arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia, które zostało osiągnięte w łonie komisji dwunastu obradującej pod przewodnictwem ministra Benesa. Istota porozumienia w tych trzech zasadniczych punktach polega między innymi i na tem, że przyjęto definicję, iż rapastnikiem jest każdy, kto się uchyla od arbitrażu lub nie chce się poddać wyrokowi.

Komisja dla spraw kontroli nad Austrią uchwałała na życzenie rządu austriackiego podwyższyć budżet austriacki z 350 do 490 milionów koron złotych, a równocześnie zgodziła się na wprowadzenie innowacji w kontroli budżetu, przeprowadzanej przez Ligę Narodów, jakkolwiek ostatecznego postanowienia w tej sprawie Rada Ligi Narodów jeszcze nie powzięła.

MIN. SKRZYŃSKI POZOSTAJE W GENEWIE.

Genewa, 15 września. (PAT.) Wobec ukazania się w niektórych piśmie wiadomości o rzekomym powrocie min. Skrzyńskiego w najbliższych dniach do Warszawy, Polska Agencja Telegraficzna jest upoważniona do oświadczenia, że wiadomość ta jest mylna. Jak wiadomo, min. Skrzyński został wybrany przez komisję rozbrojenia do komitetu dwunastu, mającego opracować projekt paktu gwarancyjnego. Prace tego komitetu, zapoczątkowane przez Herriota i Mac Donalda, są od czasu traktatu wersalskiego jednym z etapów na drodze do zorganizowania pokoju europejskiego. Wobec doniosłości spraw, rozważanych w komitecie, p. min. Skrzyński nie będzie mógł prawdopodobnie opuścić Genewy przed ukończeniem prac komitetu.

OŚWIADCZENIE PARMOORA W SPRAWIE FLOTY.

Londyn, 15 września. (PAT.) Według otrzymanych z Genewy informacji, lord Parmoor, główny delegat angielski, oświadczył, że Anglja nie może się zgodzić na to, aby flota angielska była bez zastrzeżeń pozo-

stawiona do rozporządzenia Ligi Narodów, w celu zmuszenia do uznania decyzji arbitrażu przez państwo, któreby pakt narużyło.

GŁOSY PRASY ANGIELSKIEJ.

Londyn, 15 września. (PAT.) Jak donosi „Daily Telegraph“, w angielskich kołach politycznych panuje zaniepokojenie z powodu wysuwanych na 3-ej komisji Ligi Narodów propozycji oddania floty angielskiej do dyspozycji Ligi Narodów na wypadek konieczności niesienia pomocy państwu zaatakowanemu. Zdaniem tychże kół, propozycja taka wychodziłaby poza ramy art. 16 paktu Ligi, który gwarantuje suwerenność i niezależność Anglii na morzu.

KONTROLA LIGI NARODÓW.

Genewa, 15 września. (PAT.) Stała wojskowa komisja doradcza Ligi Narodów zakończyła swe prace nad projektem, dotyczącego przyszłej organizacji kontroli Ligi Narodów w b. krajach nieprzyjacielskich. Kontrola ta będzie funkcją stałą, nie w tym sensie jednak, iż Liga Narodów ma utrzymywać stałe w byłych krajach nieprzyjacielskich komisje kontrolne, lecz w sensie prawa zarządzania przez Radę Ligi kontroli w każdym wypadku, gdy zajdzie tego potrzeba.

Komisja, powołana do wyciągnięcia wniosków z ostatniej dyskusji nad sprawą bezpieczeństwa i rozbrojenia, nie odbędzie zapewne dziś posiedzenia. Nieurzędowe narady, prowadzone w tej sprawie, wskazują na konieczność odłożenia terminu zwołania tej komisji. Nie mniej jednak nie należy z odroczenia tego terminu wyciągać wniosków pesymistycznych.

MIĘDZYNARODOWY INSTYTUT WSPÓŁPRACY UMYSŁOWEJ.

Genewa, 15 września. (PAT.) Podczas dalszej dyskusji w komisji drugiej nad sprawą międzynarodowego instytutu dla umysłowej współpracy, profesor Gilbert Murray przedłożył rezolucję, w której proponuje, ażeby komisja dla współpracy umysłowej ustaliła zasady dla mającego się utworzyć w Paryżu Międzynarodowego Instytutu dla współpracy umysłowej, na który to cel rząd francuski przyrzekł zaofiarować Lidze Narodów środki finansowe. Panna Bonnevie (Norwegja) podała wniosek powołania podkomisji, któraby się zajęła powyższą sprawą.

P. Charles Bonnet zapewniał w imieniu rządu francuskiego, że Francja nie miała żadnych innych myśli, jak tylko pragnienie służenia dziełu duchowego pojednania narodów i umysłowej współpracy uczo-

MONACO PROSI O PRZYJĘCIE DO LIGI.

Genewa, 15 września. (PAT.) Rząd księstwa Monaco miał prosić o przyjęcie do Ligi Narodów. Prośba będzie rozważana poufnie.

Po konferencji londyńskiej.

SPRAWA ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA WYBUCH WOJNY.

Berlin, 15 września. (PAT.) „Sozial Demokratisch Parlamentarischs Dienst“ omawiając sytuację, wytworzoną w związku z ostatnimi wynurzeniami ministra spraw zagranicznych Stresemanna, pisze: Narazie więc nie nastąpi notyfikacja w sprawie odpowiedzialności za wywołanie wojny, ani też nie jest przewidziane w najbliższym czasie przesilenie. Stresemann zatrzymał w połowie drogi swą ofensywę i w 24 godziny po ogłoszeniu kampanji, rozpoczął odwrót. W międzyczasie prezydent Rzeszy Ebert i kanclerz Rzeszy Marx postanowili, iż sprawa odpowiedzialności za wywołanie wojny wejdzie na porządek dzienny posiedzenia rady ministrów dopiero w dniu 22 b. m. Kanclerz — pisze dalej dziennik — nie tylko nie widzi potrzeby pośpiechu, lecz wogóle nie zamierza narazie dokonać notyfikacji, jest on bowiem zdania, że oficjalne wysunięcie w chwili obecnej sprawy odpowiedzialności wojennej nie da się pogodzić z interesami Niemiec.

We Włoszech.

PO ZAMORDOWANIU CASSALINIEGO
Rzym, 15 września. (PAT.) Zaaresztowano tu kilku towarzyszy Corvi'ego, osądzonych o współudział w zamordowaniu Cassaliniego.

Rzym, 15 września. (PAT.) Zwłoki deputowanego Cassaliniego zostały przewiezione do kościoła w San Giacomo. Uroczysty pogrzeb odbędzie się jutro.

PRZECIW FASZYSTOM.

Rzym, 15 września. (PAT.) Partja ludowa - katolicka postanowiła wspólnie z innymi partjami politycznymi trwać w opozycji.

OBRADY GABINETU RZESZY.

Berlin, 15 września. (PAT.) Dzisiaj odbyło się pierwsze od czasu podpisania układu londyńskiego posiedzenie gabinetu Rzeszy. Wobec tego, że prezydent Rzeszy przebywa jeszcze na kuracji, obrady w sprawie notyfikacji niemieckiej deklaracji o odpowiedzialności wojennej oraz nad sprawą przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów odroczone do czasu powrotu prezydenta Rzeszy do Berlina. Resztę posiedzenia dzisiejszego wypełniły obrady nad sprawami, związanymi z przeprowadzeniem programu Dawesa, w szczególności nad sprawą mianowania niemieckich członków rady administracyjnej towarzystwa niemieckich kolei państwowych.

MOŻLIWOŚĆ PRZESILENIA GABINETOWEGO.

Düsseldorf, 15 września. (PAT.) „Düsseldorfer Nachrichten“ sądzą, że z początkiem przyszłego tygodnia rozpocznie się w Niemczech kryzys ministerjalny.

Powstanie w Gruzji

SUKCESY POWSTAŃCÓW.

Paryż, 15 września. (PAT.) Przedstawicielstwo gruzińskie zawiadamia, że powstańcy opanowali wązów Darja i zerwali most w tym wąwozie, oraz most kolejowy na drodze do Karakliss.

Belgijsko-niemieckie rokowania handlowe

Berlin, 15 września. (PAT.) Zgodnie z zapowiedzią rozpoczęły się tutaj dzisiaj niemiecko - belgijskie rokowania gospodarcze. W toku obrad osiągnięto porozumienie co do programu najbliższych posiedzeń.

Włochy a Egipt.

MOŻLIWOŚĆ ZATARGU.

Londyn, 15 września. (PAT.). Biuro Reutersa donosi z Kairu że źródła egipskich, że sytuacja na zachodniej granicy Egiptu jest krytyczna, ponieważ Włosi czynią przygotowania celem zawładnięcia obszarem, który rząd włoski uważa za należący do Trypolitanii. W związku z powyższym korespondent „Daily Telegraph” komunikuje, że rokowania, toczone się między Egiptem, a Włochami w sprawie ustalenia zachodniej granicy Egiptu, ufrunęły na martwym punkcie, rząd włoski bowiem nie uznaje argumentów rządu egipskiego i jego pretensji.

W Macedonii

Berlin, 15 września. (PAT.). Według doniesienia z Sofji potwierdza się wiadomość o zamordowaniu w dniu wczorajszym w miejscowości Górna Diumaja 2-ech wybitnych przywódców rewolucyjnych Macedończyków, Aleksego Wasyljewa i Grzegorza Atamazowa. Dzisiaj zaś został zabity na ulicy Sofji Macedończyk Kowaczew i poseł komunistyczny do Sobranja, Hadzimow. Wszystkich morderców aresztowano. Morderstwa te dokonane zostały na tle gwałtownych waśni pomiędzy poszczególnymi grupami macedońskimi.

Sąd doraźny we Lwowie.

W SPRAWIE RZUCENIA PETARDY POD POWÓZ PREZYDENTA.

Lwów, 15 września. (PAT.). Dziś, rozpoczął się proces przeciwko Salomonowi false (falszywie) Stanisławowi Stejgerowi, oskarżonemu o dokonanie zamachu na Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prokurator odczytał akt oskarżenia zaznaczając m. in., na podstawie orzeczenia rzeczoznawców, że rzucona petarda była pochodzenia rosyjskiego, składała się z 4 rodzajów materiałów wybuchowych i mogła w promieniu 8 do 10 metrów zabić, lub ciężko ranić znajdujące się na miejscu osoby. Oskarżony oświadczył podczas przesłuchania, że czuje się niewinnym i uważa się za ofiarę nieszcześliwego zbiegu okoliczności. Przystąpiono do przesłuchania świadków.

Lwów, 15 września. (PAT.). W dalszym ciągu rozpraw przeciwko Stejgerowi przesłuchano świadka dr. Feliksa Lewickiego, który zeznał, że widział, jak z miejsca, gdzie według zeznań poprzednich świadków stał Stejger, wypadła bomba. Po chwili świadek zauważył Stejgera. Po jego minie i bladej twarzy i po tem, że Stejger zaraz zaczął uciekać, domyślił się, że to jest sprawca zamachu, w obawie jednak, że współnicy Stejgera mogą go (świadka) zastrzelić, dr. Lewicki bał się z początku doń zbliżyć. W końcu jednak puścił się za nim w pośpiechu i od tej chwili był obecny przy wypadkach aż do chwili aresztowania Stejgera. Kilkunastu dalszych świadków widziało również bombę i twierdzili, że padła ona z miejsca, gdzie według zeznań poprzednich stał Stejger. Niektórzy świadkowie zeznali, że bomba została rzucona ręką, odzianą w rękaw tego samego koloru, co płaszcz Stejgera, w którym został aresztowany. O godz. 18 i pół wieczorem odroczono rozprawę, trwającą bez przerwy, do jutra do godz. 9-ej rano. Ma być przesłuchanych jeszcze kilkunastu świadków. Rozprawy zakończą się wieczorem.

(Należy podkreślić, że komunikaty urzędowe dotychczas przedstawiały rzucenie petardy nie jako zamach, ale jako łobuzerski wybrzyk; komunikaty te stwierdzały, że petarda nie mogła spowodować poważniejszej szkody. Zupełnie niespodziewanie akt oskarżenia przedstawia sprawę w całkiem innym świetle. Gdzie tedy prawda?)

A co się dzieje z owym podejrzanym listem „Ukraińskiej Organizacji Wojskowej”? Czy władze już tak szybko zbadały sprawę, że sąd ma wystarczający materiał do skazania za zamach?

Sąd doraźny powinien być bezwarunkowo zaniechany i sprawa powinna wejść na zwykłą drogę postępowania karnego. Tego wymaga elementarne poczucie prawne. Redakcja).

Echa panamy w zakładach Hohentlohego

Berlin, 15 września. (PAT.). Biuro Wolffa podaje następujący komunikat: Ze względu na niemożność utrzymania w dalszym ciągu w jednym i tych samych rękach wspólnego zarządu zakładów Hohentlohe na polskim Górnym Śląsku i zakładów firmy Oehringen na niemieckim G. Śląsku, generalny dyrektor Jacob złożył urząd dyrektora zakładów Hohentlohe, pozostawiając sobie tylko kierownictwo zakładów firmy Oehringen.

Pomnik Legionów.

Kraków, 15 września. (PAT.). „Ilustrowany Kurjer Codzienny” donosi z Dziedzic: W Dziedzicach odbyło się wczoraj uroczyste odświeżenie pomnika wolności, poświęconego pamięci zbrojnego czynu Legionów w walkę o wolność i całość Polski. Pomnik dłuta prof. Raszki, przedstawia kolumnę z legionistą, dobywającym miecz oraz górnika, opartego na karabinie ze spojrzaniem zwróconem ku zachodnim kresom.

Wiadomości telegraficzne.

— Wczoraj w mieście Lens w północnej Francji odbyły się wielkie manifestacje z okazji pierwszego ogólnego dzielnicowego zlotu sokółów polskich z całej Francji.

— Z powodu napadu nieregularnych oddziałów tureckich na terytorjum Iraku, w 2-ech okręgach pogranicznych zaprowadzono sądy doraźne.

— W Londynie rozpoczął się kongres byłych uczestników wojny światowej.

— Wczoraj zamknięte zostały Targi Wechodnie.

— Hinduski kongres narodowy wybrał jednomyślnie na prezydenta kongresu Ghandiego.

— „Vossische Zeitung” donosi, że kanclerz Marx w dniu jutrzejszym ponownie opuści Berlin.

SPROSTOWANIE.

W Nr. 250 (2431) „Robotnika” w odcinku p. t. „Przy robocie” J. Grabca mylnie wydrukowano nazwisko tow. „Władka”. Nazwisko to brzmi nie Józef Leśniewski, jak wykonywano lecz Józef Łażniewski.

Prowincja.

KRÓLEWSKA HUTA (Górny Śląsk). (Korespondencja własna).

Dnia 7 b. m. została przez O.K.R. P.P.S. zwołana wielka konferencja kilkudziesięciu dzielnic do Królewskiej Huty, celem omówienia i przygotowania manifestacyjnego wystąpienia naszej partii w dniu 21 b. m. Przewodził tow. poseł Czajor. Znaczenie manifestacji i sposobu zorganizowania pochodów zreferował tow. poseł Rumpfeld. Z kolei tow. poseł Śtańczyk przedstawił zebrany powojenne stosunki Europy.

Po krótkiej dyskusji przyjęto postawione wnioski i postanowiono zabrać się ochoczo do pracy, aby manifestacyjne wystąpienie naszej partii na Górnym Śląsku było jaknajpotężniejszym wyrazem solidarności z proletariatem całego świata.

Po południu odbył się wielki wiec poselski w szalenie wypełnionej, największej sali na Górnym Śląsku, sali Redena. Obecnych było około 4 tys. osób. Po zgąszeniu przez przewodniczącego wiecu, zabrał głos tow. poseł Śtańczyk, który nakreślił zebranym dzieje walki polskiej klasy robotniczej przed i po powstaniu państwa polskiego pod sztandarem P. P. S. Następnie omówił obszernie przebieg ostatniego strajku.

Aczkolwiek Królewska Huta uchodziła dotychczas za domenę Korfanteo, obecnie, kiedy tow. poseł Śtańczyk zaczął omawiać rolę p. Korfanteo w życiu państwa, zebrani okrzykami „precz z Korfantem” dawali wyraz ogólnemu oburzeniu pod adresem Korfanteo.

W dyskusji zabrał głos jeden fałszywa i dwóch komunistów. Pierwszy zaczął bronić Korfanteo i napadać na P. P. S., a w szczególności na tow. posła Śtańczyka, za wypadki krakowskie. Oburzeni robotnicy nie pozwalali mu mówić, spędzając niefortunne obronę Korfanteo z mównicy. Po fałszywie ten sam los spotkał komunistę, który zaczął napadać na P. P. S., reklamując prawo głosu dla fałszywa.

Na zakończenie tow. poseł w kilku słowach dał ciętą odprawę przyjaciółom Korfanteo i Trockiego. Przemówienie przyjęte zostało gorącymi oklaskami.

Wiec ten był istotnym tryumfem naszej partii w dotychczasowej domenie Korfanteo. Nie uratował jego autorytetu sukces ze strony komunistów.

Uczestnik.

Rozmaitości.

Odnalezienie dzieła Tytusa Liwiusza.

Niedawno roztoła się po świecie w najwyższym stopniu sensacyjna wieść, że uczone włoski, prof. Martino Fusco, odnalazł całkowiły rękopis dzieła wielkiego historyka rzymskiego, Tytusa Liwiusza. Dotychczas ze 142 ksiąg Historji Liwiusza znane było tylko 85. Można sobie wyobrazić, jak wielkie znaczenie miałyby znalezienie pozostałych 3/4 wielkiego dzieła!

Wiadomość jednak o tem niezwykłym odkryciu przyjęto naogół z wielkim niedowierzaniem. Profesor bowiem nikomu nie pokazywał pergaminów, nie ogłosił najdrobniejszego wyjątku ze swoich skarbów, trzymał nawet w tajemnicy miejsce, gdzie je znalazł.

Obecnie sprawa nieco się wyjaśniła. Okazuje się, że prof. Fusco od wielu już lat szukał rękopisu po starych klasztorach. Aż wreszcie, jak opowiada, dotarł do celu. Jest we Włoszech twierdza Ovo, na wyspie San Salvatore, służąca obecnie za więzienie wojskowe. Twierdza ta od wieków stoi na miejscu, gdzie był dawniej klasztor Zakonnicy, wypędzeni z klasztoru, ukryli przed rabunkiem żołdackim starą bibliotekę, zamurując ją w podziemiach klasztornych. Tam też znalazł ją po wiekach prof. Fusco. Prof. Fusco przypuszcza, że rękopis pochodzi z 6-go stulecia po Chrystusie.

Prof. Fusco pracuje teraz nad przepisaniem bezcennego dzieła. Zamierza zrobić na tem dobry interes. Chce, żeby mu każdy kraj za prawo ogłoszenia tekstu łacińskiego zapłacił wielką sumę. Na zapytanie pewnego niemieckiego uczonego, żeby zażądał za to od Niemiec, odpowiedział: milion marek złotych. Rękopis zaś zamierza sprzedać za milion funtów szterlingów!

Uczni z wielką niecierpliwością czekają na ogłoszenie zmartywychwstałego Liwiusza, aby się przekonać czy nie jest to czasem — fałszykat...

Ruch robotniczy

Z życia partji

RADA NACZELNA P. P. S.

Dnia 28 i 29 b. m. odbędzie się w Warszawie w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S.

Początek posiedzenia o godz. 11 przed połud.

Prezydjum Rady Naczelnej P. P. S.

C. K. W.

W środę 17 b. m. o godz. 5 pp. w lokalu „Robotnika” odbędzie się posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S.

Obecność tow. tow. członków C. K. W. konieczna.

Sekretariat generalny.

W niedzielę, 28-go b. m. o godz. 10-ej r. w lokalu Centralnego Komitetu Wykonawczego ul. Warecka 7, odbędzie się posiedzenie Centralnego Wydziału Kobięcego. Tow. tow. członkinie Centralnego Wydziału Kobięcego prosimy o przybycie na posiedzenie.

Centralny Wydział Kobięcy.

O. K. R. Warszawa-Podmiejska. W dniu 5-go października r. b. przy ul. Jerozolimskiej 6 odbędzie się o godz. 10 rano konferencja Okręgowa z następującym porządkiem dziennym: 1) sytuacja polityczna: a) wewnętrzna, b) międzynarodowa. 2) sprawy organizacyjne: a) sprawozdanie egzekutywy, b) sprawozdanie z dzielnic, 3) wybory egzekutywy, 4) wolne wnioski.

Wszystkie dzelnice i organizacje lokalne Okręgu Podmiejskiego winny być na konferencji bezwzględnie reprezentowane przez należycie upoważnionych delegatów.

Z Wydziału Kobięcego. Międzydzielnicowa Konferencja Kobię P. P. S. odbędzie się we wtorek, 16 b. m., o godz. 7 wiecz. w tymczasowej siedzibie Wydziału, Leszno 53, I piętro.

Na porządku obrad: 1) manifestacja pokojowa w dn. 21 września, 2) sprawy organizacyjne, 3) wolne wnioski.

We wtorek, dn. 16 b. m.

Dzielnica Wola-Czyste — o godz. 7 w. w lokalu Wolska 44, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy — o godz. 6 pp. posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Powązki. O godz. 7 w lokalu przy ul. Okopowej 30, odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Tramwajowa Org. P. P. S. O godz. 6 1/2 popoł. w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się zebranie komitetu dzielnicowego tramwajowej organizacji PPS.

Dzielnica Czerniakowska — o godz. 7 w lokalu Czerniakowska Nr. 193 odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Praska. O godz. 7 wiecz., ul. Brukowa 29 odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Pocztowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się ogólne zebranie członków.

W środę, dn. 17 b. m.

Kolejowa Org. P. P. S. O godz. 6 w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu.

Dzielnica Starówka o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Rycerska 4/6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Ruch zawodowy

Warszawska Rada Związków Zawodowych. W środę, 17-go b. m. o godz. 6-ej wieczór, w lokalu Związku Zaw. Pracowników Miejskich, Warecka 7, II p., odbędzie się konferencja zarządów związków, wchodzących w skład Warszawskiej Rady Zawodowej.

Na porządku dziennym manifestacja pokoju i międzynarodowej solidarności w dniu 21-go września r. b.

Poradnie prawne przy Związkach Zawodowych. Porady prawne udzielane są:

w pomieszczeniu i czwartki w lokalu Zw. Robotn. Przemysłu Spożywczego (Chłodna 41) godz. 7 1/2 — 8 1/2 wiecz.

Strajk w kopalni wosku w Borysławiu. W dn. 10 b. m. wybuchł strajk w kopalni wosku w Borysławiu, gdyż zarząd kopalni chciał stracić robotnikom z płac 20%.

Strajk drukarzy w Poznaniu. Zecerzy poznanejszy domagają się podciągnięcia wynagrodzenia za pracę do norm warszawskich. Wobec tego, że pracodawcy nie chcieli na to zgodzić, na sobotnim zebraniu Związku Drukarzy w Poznaniu zapadła decyzja strajku.

Zw. Prac. Inst. Użył. Publ. w Polsce. Oddział Warszawa II (miejski), Warecka 7/4. Dziś o godz. 6 wiecz. w lokalu Związku odbędzie się ogólne zebranie delegatów wszystkich instytucji miejskich.

Związek Pracowników Inst. Użył. Publ. w Polsce. W poniedziałek, dn. 22 b. m., o godz. 6 popoł. w lokalu Związku przy ul. Wareckiej Nr. 7, odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia 2) Realizacja wniosków uchwalonych przez Zarząd Główny 3) Sprawozdanie Sekretariatu. 4) Obsadzenie Sekretariatów Okręgowych 5) Wolne wnioski.

Ze Zw. Włóknistego. We wtorek o godz. 8 w. odbędzie się w lokalu Związku, Wolska 54, zebranie.

nie wszystkich szwaczek i szpularzy fabryk trykotowych. Na porządku dziennym sprawa niskich plac.

We czwartek o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie trykotarzy.

IV Ogólny Zjazd Leśników Polskich. Zjazd delegatów Związku Leśników Rzplitej Polskiej, odbyty w dn. 29 czerwca r. b., zaniepokojony zamierzoną reformą organizacji i administracji lasów państwowych, ogólnem pustoszeniem lasów polskich, oraz szerzoną krzywdzącą opinią o leśnikach — postanowił zwołać do Warszawy Ogólny Zjazd Leśników z całej Polski celem naradzenia się nad potrzebami lasów i leśnictwa.

Zorganizowanie Zjazdu powierzone zostało Głównemu Zarządowi Związku Leśników, wobec czego zwracamy się do ogółu leśników o zgłaszanie referatów oraz pisemnych wniosków na Zjazd Komitet organizacyjny Zjazdu po przeprowadzeniu prac przygotowawczych ogłosi termin Zjazdu.

Leśnicy chcący wziąć udział w Zjeździe winni podać swe nazwisko, zajmowane stanowisko i adres, oraz przesłać do Zarządu Zw. Leśników, Warszawa, Foksal 14.

Sprostowanie. W art. p. t. „Konferencja kolejarzy a kłamstwa enpeerowskie”, drukowanym w „Robotniku” Nr. 251 z dn. 13 b. m. w drugiej jego części mylnie wydrukowano: „wszystkich najważniejszych spraw... — co niniejszem prostujemy

Ruch kult.-oświatowy.

KONKURS ORKIESTR ROBOTNICZYCH

W niedzielę, dn. 21 b. m., na rynku Starego Miasta o godz. 2 popoł. punktualnie odbędzie się

Konkurs Orkiestr Robotniczych

z następującym programem:

1) Słowo wstępne — wygłosi tow. Tadeusz Szpotkański.

2) Wyjątki z „Halki” odtworzy kolejno każda z orkiestr.

3) Polonez A-Dur Chopina w wykonaniu połączonych orkiestr.

4) Wręczenie dyplomu i nagrody.

Wrazie wielkiej niepogody Konkurs zostanie odłożony na dzień 28 b. m.

Bilety w cenie 50 gr. nabywać można w Sekretariacie T. U. R., Al. Jerozolimskie 6 m. 4, od 5 — 7 popoł.; w Księgarni Robotniczej, Wspólna 17; w Administracji „Robotnika”, Warecka 7, i przy wejściu.

Robotnicy, stawcie się liczn!

Wycieczka do Obserwatorium Astronomicznego

W sobotę, dn. 20 b. m., odbędzie się wycieczka do Obserwatorium Astronomicznego na Chmielno 88. Zbiórka o godz. 8 wiecz. przy wejściu Bilety w cenie 50 groszy dla członków T. U. R. oraz 60 gr. dla nieczłonków nabywać można w Sekretariacie T. U. R., Al. Jerozolimskie 6 m. 4 od 5 — 7 popoł.

Nowa broszura T. U. R.

W najbliższych dniach ukaże się wydana przez oddział warszawski T. U. R. broszura znanego socjalisty austriackiego tow. Otto Bauera p. t. „Młodzież robotnicza a ruch socjalistyczny”. Prawdopodobna cena broszury 25 gr.

Zamówienia skierowywać należy do sekretariatu Oddz. Warsz. T. U. R., Aleje Jerozolimskie 6 m. 4 od 5—7 codziennie.

OKRYCIA DAMSKIE

UBIORY MĘSKIE

gotowe i na zamówienia

poleca

NA RATY!

D. Borodowski

Długa 47,

telefon 5-73.

Dr. JAN AŁAPIN powrócił

Królewska 31. telef. 49-44. Chor. skórne, wener. i płciowe (Niemoc). Do 1 pp. 5—8 wiecz. Panie 1 — 2

Życie gospodarcze.

Pobór akcji nowych emisji przez Skarb Państwa.

Ustawa z dn. 31 lipca przyznaje Skarbowi Państwa wobec spółek akcyjnych, założonych przed 1 sierpnia 1914 r. przywilej wykonania prawa poboru akcji, wydanych z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla akcjonariuszów spółek, zamiast tych akcjonariuszów, którzy ze swego prawa poboru nie skorzystali. Właściciele akcji, którzy w terminie prekursyjnym z przyczyn uzasadnionych prawa swego do poboru akcji nowych emisji nie wykonali, mają prawo w ciągu lat 5-ciu od daty zamknięcia subskrypcji wystąpić z żądaniem odstąpienia im tych akcji, które na ich miejsce nabędzie Skarb Państwa.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.18. i pół
Franki francuskie za 100—28.00
Puntki angielskie za 1—23.23
Florenty holend. za 100—199.50
Kor. czesko-słow. za 100—15.55
Franki szwajc. za 100—9.00
Korony austrj. za 100 000—7.32 i pół
Liry włoskie za 100—22.80
Franki belgijskie za 100—26.10

SPOTYKACZ SZUSTOWA

KRONIKA

STAN POGODY

(według danych Państw Instytutu Meteorologicznego)

W dniu wczorajszym nastąpiło w Polsce, pod wpływem wzrostu ciśnienia, znaczne polepszenie się stanu pogody. Temperatura w godzinach popołudniowych dochodziła do 22° na wschodzie (Lwów — Pińsk), 20° w środku kraju (Warszawa — Poznań) i do 17° na południu-zachodzie (Kraków), jak również i na wschodzie (Wilno). Dość pogodnie było również na całym kontynencie europejskim, a temperatura naogół nie przekraczała 20° (Paryż 18°, Dijon 18°, Berlin 19°). W Anglii i północnej Skandynawji było pochmurno, chłodno i dżdżysto (Valentia 13°, Lerwick 11°, Kparanda 12°). W Zakopanem wczoraj było pochmurno, temperatura rano 11°, najniższa z nocy 6°.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 19,3°, najniższa 10,5°

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: dość pogodnie (rano miejscami mgła), temperatura mało zmieniona, umiarkowane wiatry zachodnie. Na południu-zachodzie i w górach chmurno.

Z żałobnej karty. „Kurjer Polski” donosi, że w Gastein zginął bez wieści dr. Ignacy Mucha, który dn. 12-go sierpnia udał się na wycieczkę w góry i więcej nie wrócił. Ciała nie znaleziono.

Dr. Mucha ur. się w Warszawie w r. 1865. Jako lekarz brał udział w wojnie 1914 r. a po upadku caratu stał na czele Związku Wojskowych Polaków w Orszy. Oddał wielkie usługi i Korpusowi polskiemu.

Po powrocie w r. 1918 do Warszawy, dr. Mucha — poza pracą zawodową — zajmował się publicystyką i organizacją inteligencji demokratycznej. Był przez pewien czas redaktorem „Głosu inteligencji”.

Wizyta prezydenta Praży. W związku z pobytem prezesa Rady Miejskiej, sen. J. Balińskiego, w Pradze czeskiej, prezydent miasta Praży, p. Baksa, będzie rewizytował Warszawę. Prezydent miasta i prezes Rady Miejskiej zaprosili go na uroczystość otwarcia Teatru Narodowego w Warszawie

Zniesienie angielskich sobót w Magistracie. Po cząwszy od dnia 15 b. m. zniesione zostały w Magistracie t. zw. soboty angielskie. W związku z tem, urzędowanie w biurach Magistratu odbywać się będzie przez cały tydzień, nie wyłączając sobót, od godz. 8½ do 3½

Z Czerwonego Krzyża. Komitet Opieki nad Oświatą w Szpitalach Wojskowych przy Oddziale Warszawskim Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości członków Zarządu Komitetu, że powakacyjne posiedzenie Zarządu odbędzie się w dn. 19 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu Oddziału Warsz. (Mazowiecka 9), na które proszą o przybycie wszystkich członków Zarządu

Szkola Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Rok akademicki rozpoczyna się dn. 15 b. m. i od tej daty przyjmowane będą podania o przyjęcie. Podania składać należy na blankietach, które nabywać można w Sekretarjacie codziennie od 10 — 12.

Liczba wolnych miejsc wynosi na Wydziałach Rolniczym i Leśnym po 80, a na Wydziale Ogrodniczym — 40. Zapisujących się na Wydział Leśny obowiązują egzamin kwalifikacyjny z polskiego, matematyki i fizyki. Dla wstępujących na Wydział Rolniczy i Ogrodniczy egzamin kwalifikacyjny będzie. Opłaty za 1924/25 rok akademicki wynoszą 124 zł., a dla nowowstępujących 154, prócz opłat za egzaminy. Opłata za egzamin kwalifikacyjny 8 zł. Egzamin kwalifikacyjny rozpocznie się dn. 29 b. m. o godz. 10 rano. Początek wykładów 1 października.

WYPADKI.

Pożar w fabryce „Lipszyca, Tryling i Wołyński” w Łodzi.

W piątek wybuchł pożar w fabryce wyrobów wełnianych firmy „Lipszyca, Tryling i Wołyński” w Łodzi. Budynek fabryczny spłonął doszczętnie, jak również przyległy magazyn surowca.

Fabryka przed kryzysem zatrudniała 200 robotników; obecnie pracowało tam 72 robotników przez 6 dni w tygodniu.

Echa krwawego zajścia z furjatem. Wczoraj w południe w szpitalu św. Rocha zmarł 28-letni Jan Norbert Glice, elektrotechnik, który — jak donosiliśmy — dn. 4 b. m. w przystępie ataku furji rozbił szybę w magazynie wyrobów stalowych p. f. „W. Bieńkowski i Synowie” przy ul. Senatorskiej Nr. 6, schwycił obrzymi nóż i groził przechodniom. W czasie pościgu Glice odniósł 3 rany postrzałowe w plecy i pięć ran ciętych, zadanych szablą w głowę.

Porwany przez transmisję. W fabryce maszyn, narzędzi rolniczych i odlewni żelaza p. f. „Jan Skalski” przy ul. Janowskiej Nr. 12 w Żyrardowie Aleksander Kowalski, praktykant, zajęty pracą przy zakładaniu na koło zerwanego pasa, został porwany przez transmisję i zanim zdolał zatrzymać będkę w ruchu motor, urwał on Kowalskiemu lewą rękę do łokcia i pogruchotał nogi. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala zakładów żyrardowskich, gdzie lekarze amputowali rękę i nogi. Po kilkunastu godzinach strasznych męczarni Kowalski zmarł.

Nieostrożność z bronią. Bitner Wenier, praktykant jubilerski, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią postrzelił się z floreru w klatkę piersiową. Ofiarę nieostrożnego obchodzenia się z bronią opatrzył lekarz Pogotowia

Zatrucie gazem. W gazowni na Woli robotnik Jan Kotyński (Lucka 16) w czasie pracy zatrut się gazem świetlnym. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł chorego do domu.

Rozprawa nożowa. We wsi Służewie gm. Wianów Andrzej Duk ugodził nożem Kazimierza Sta-

niślawiaka, mieszkańca Służewca, zadając mu cios nad prawem okiem. Ranionego przywieziono do Kasy Chorych na ul. Puławska, gdzie lekarz udzielił mu pomocy

Teatr i muzyka.

Teatr Letni. Dziś i jutro „Grzebień sztydkretowy”.

Teatr im. Bogusławskiego. „Podróż po Warszawie”

Teatr Polski wznawia dziś komedię de Fiersa i de Caillaveta „Miłość czuwa”. W rolach głównych wystąpią po raz pierwszy po powrocie z urlopu pp. Maria Malicka i Aleksander Węgierko.

Teatr Maly. Dziś i jutro „Kwiat pomarańczowy”. W próbach komedia Magdaleny Samozwaniec „Malowana żona”.

Teatr Nowości. „Hinduska” z Elną Kariestd.

Teatr im. Fredry. Dziś „Kaska Karjatyda”.

Teatr Praski. Dziś i jutro „Lygja”

Teatr Stańczyk. Codziennie program składający się z utworów Jewreina p. t. „Wesoła śmierć” i „Szkola gwiazd”

Z Teatru Letniego. Dyrektor Fertner przystępując do kampanji przyszłego sezonu pozyskał oryginalne sztuki takich mistrzów, jak Perzyski, Krzywoszewski, Kiedrzyński, Fijałkowski i Koneczyński. Z nowości repertuaru międzynarodowego wystawione zostaną następujące sztuki: „Lepsi od nas” Maunghana, „Kurnik” Tristana, „Góry złota” Evansa i Valentina, następnie ukaza się sztuki: Birabeau, Achaunia, Savoira, Shava, Nanceya, Reya i innych. Sztuki te cieszyły się zagranicą znacznym powodzeniem. Zespół artystyczny przedstawia się następująco: dyr. i główny reżyser A. Fertner, reżyser E. Chaberski, sekretarz J. Tomasiak Artystki: pp. M. Cwiklińska, M. Brydzińska, Mla Kamińska, Chaveau, Gella, Majdrowiczówna, Pawłowska, Gorczyńska, Walewska, Peszyńska, Leenrówna i Mellerowiczówna; artyści: pp. Junosza-Stępowski, Różycki, Walter, Rapacki, Jarszewski, Knapczyński, Gierasiński, Szarski, Tomasiak, Winkler, Roland junior, Wracki, Hnydziński, Gielniewski, Stopiński i Wojtaszek sutfler.

Z Filharmonji. W czwartek odbędzie się pierwszy w bieżącym sezonie wielki koncert symfoniczny pod dyktando Grzegorza Fitelberga. W koncercie weźmie udział primadonna europejskich i amerykańskich oper, Lidja Lipkowska. Na czele programu siodma symfonia Beethovena, pozątem wykonane będą: uwertura „Benvenuto Cellini” Berlioz, „Opowieść romantyczna” Rogowskiego i „Tombeau de Couperin” Ravela.

W niedzielę odbędzie się pierwszy poranek muzyczny, poświęcony muzyce polskiej, po południu zaś dany będzie koncert symfoniczny, złożony z utworów Wagnera, Dyrygować będzie G. Fitelberg

Sport.

Otwarcie boiska R. K. S. „Skra”.

W niedzielę o godz. 3 popoł. odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego boiska dla robotniczej młodzieży zorganizowanej w „Skrze”. Fakt to doniosłego znaczenia w rozwoju kultury fizycznej, który dodatnio wpłynie na wychowanie mas robotniczych. Ze skromnych bardzo początków „Skra” staje się jedną z najważniejszych placówek młodzieży robotniczej, dominującą, jeżeli nie swymi wynikami sportowymi szczególnie w ostatnim roku, to swą organizacją, swem umiłowaniem sprawy, dla której została powołana do życia, swą pracą i energią. Czego nie umiały dokonać organizacje bogate, dokonała „Skra”, tworząc własne boisko. I tu podkreślić należy, że zarówno Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich, jak i Magistrat miały bardzo szczęśliwy pomysł oddając plac ten robotniczemu klubowi.

(W niedzielnej uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz sportowych z prezesem P. K. I. O., p. Lubomirskim i p. Bronisławem Kowalewskim na czele, wiceprezydent Warszawy, Jankowski, tow. senator Limanowski, tow. poseł R. Jaworowski, liczni przedstawiciele klubów, którzy serdecznie składali „Skrze” życzenia. Rzecz charakterystyczna, iż funkcjonariusze 5 komisariatu P. P. nadesłali „Skrze” życzenia pomyślnego rozwoju.

Uroczystość zakończył mecz piłki nożnej między robotniczymi drużynami Łodzi i Warszawy. Łódź odniosła dość znaczne zwycięstwo (8:0). „Widzew” jest to drużyna wysoko stojąca pod względem sportowym w klasie A swego okręgu napewno ostatniego miejsca nie zajmie

Zawody pływackie młodzieży szkółnej.

Sekcja Wychowania Fizycznego przy Stow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych urządziła dn. 21 b. m. zawody pływackie dla młodzieży szkolnej. Program obejmuje trzy biegi: 1) na piersiach, 2) nawznak, 3) stylem dowolnym. Zapisy przyjmuje oraz informację udziela Polska Spółka Sportowa (Hoża Nr. 19) do dn. 19 b. m. włącznie.

Wyniki zawodów piłkarskich.

Zawody o mistrzostwo kl. A okr. warsz., rozegrane w niedzielę na boisku Legji przyniosły zwycięstwo Warszawianie w stosunku 3:2

Kraków — Lwów 1:0 (0:0) Zawody między-miastowe o puchar Żeleńskiego, rozegrane we Lwowie przyniosły zwycięstwo Krakowowi 1:0, bramkę strzelił Kowalski.

Polski rekord szybkości samochodowej.

Onegdaj odbyły się na szosie Warszawa — Wyszków na 68 km. po raz pierwszy w Polsce próby szybkości jazdy samochodowej. Do zawodów stanęło 14 maszyn. Wścigi zostały podzielone na dwie grupy: wścigi psaki na 10 km. i kilometr lancye. Polski rekord szybkości ustanowił p. Zwiernik na Excelsiorze, przebywając 1 km w 31,1 sek.

Odpowiedzi Redakcji.

Autors artykułu p. t. „Ofiara obecnych etosumów” prosimy o przesłanie swego dokładnego adresu, oraz imienia i nazwiska.

Kapelusze darmo!!

FABRYKA
KAPELUSZY
DAMSKICH

I. KACEW

Nalewki 2a (Pasaż Simonsa)

zaopatrzona w najnowsze fasony filcowe, welourowe, felpowe i aksamitne, chcąc dać możliwość zapoznać szerszy ogół z jej wyrobami, postanowiła wydać

NIEBYWAŁĄ PREMJE

od 15 września do 15 października.

W ciągu tego miesiącaznaczamy jeden dzień premjowy. 18 października b. r. będzie ogłoszony dzień premjowy w tymże piśmie i wszystkie Panie, które nabyły kapelusze w dniu premjowym, otrzymają całkowity zwrot wplaconych pieniędzy za okazaniem kasowej kartki.

Każda osoba może reflektować na zwrot pieniędzy tylko do 3 kapeluszy.

K u r s

dla monterów elektryków
przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.

Muzeum zawiadamia, że zapisy będą przyjmowane tylko do dnia 17 września. Egzamina wstępne rozpoczyna się 22 września, a początek wykładów d. 29 września. Spóźnione zapisy będą uwzględniane w wyjątkowych wypadkach.

Wielki Zakład Litograficzny

poszukuje na stałą i korzystną posadę
maszynisty litograficznego,

któryby się znał także na przedrukach litograficznych. Posada do objęcia zaraz, jednak tylko dla pierwszorzędnego fachowca.

Zgłoszenia do „Reklamy Polskiej”, Warszawa, Jasna 10, dla: „Litografji”.

Na raty
bez zaliczki
Zegary

ślenne, budziki, zegarki, obrączki ślubne, kolczyki i pierścionki. Przyjmuje reperacje tanio dobrze. Zegarmistrz GUTMACHER, Smocza 21.

FUTRA

na kredyt
udziela firma
„LEONAR”
Marszałkowska 147
tel.: 271-29.

Dr. med. Zofja Rostkowska
skórne, weneryczne kosmetyka.
Chłodna 26, tel. 99-29, od 3—5.

Dr. med. Feliks ROSTKOWSKI
wener. skórne, plicowe. Chłodna
26, tel. 99-29, od 1—3 i 5—8.

DRUKARNIA „ROBOTNIKA”

WARECKA 7,

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES

DRUKARSTWA WCHODZĄCE:

AFISZE, ULOTKI, DRUKI BIUROWE,

— KSIĄŻKI I BROSZURY. —

PRZYJMUJE DO DRUKU:

DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI.

WYKONANIE STARANNE.

CENY NISKIE.

Na żądanie przedkładamy szczegółowe kosztorysy.

Pracowniczka adm. „Robotnika”

poszukuje pokoju

skromnie umeblowanego ewentualnie bez.
Łaskawe oferty do „Robotnika” osobiście lub telefonicznie tel. 120-13.



Zęby szt. bez podn.

Korony złote od 12 zł. Leczenie, usuwanie bezbolesne. Lekarz D-ta Kar-melicka 8 m. 1. Wykonanie akur-atne. Długa gwarancja.

Dr. M. Aitfeld Ziel na 12-2.
Choroby wener., skóry, plicowe
niemoc od 9-12 r. i od 4-7 w.

Futra

wszelkie na dogodnych warunkach poleca pracownia kuśnierska

Długa 40 — II.

Przyjmuję wszelkie roboty kuśnierskie o 50% taniej.

Potrzeba 2 czeladników
stolarskich.

Zgłaszać się:
Łucka 36, sklep.

Dr. O. KRUKOWSKI ze Lwowa
stosuje zabiegi kregarskie. Kregarstwo (chiropraktyka) najnowszą leczniczą metodą amerykańską. Warszawa, ks. Skorupki 12 m. 1, ord. od 3—6.

AAA) Znana szkoła kroju, szycia, modniarstwa, bielizny, haftu fl. Wiśniewskiej Niecala 12. Kurs nauczycielski i domowy. Patenty cechowe. Zapisy codziennie. Kończącym posady. Dla samouków podręcznik kroju.

A) Obrączki ślubne. Pierścionki. Zegary ścienne. Budniki, zegarki daje na raty, 4-ta część zaliczka. Przyjmuje reperacje tanio i dobrze. Zegarmistrz Gutmacher, Smocza 21.

A) Mebli solidnych wybór wobec zastój ceny bezkonkurencyjne. Udziałem kredytu. Plac Trzech Krzyży 13, róg Żórawiej.

Instytut de Beaute, Lwów, Łyczakowska 19 przyjmie natychmiast samodzielną fryzjerkę damską tylko pierwszorzędną pracowniczkę, jakoteż jedną pomocniczą sile. Ofiaruję cały wikt, pomieszkanie oraz 30% z zarobku lub stałą gażę wedłu umowy.

Maszyny do szycia „Kasprzyczkiego”. Hurtowo—Detalicznie—Raty. Warszawa, Marszałkowska 153. Zamawiać można listownie.

Muzyki fortepianowej udziela, zastac 3—5 Chłodna 55—12.

Oddam dziecko do piersi za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość Heza 7 u dozorcy.

Szyjącym na zwyczajnych maszynach wdać bieliznę do szycia. Chłodna 12—28.